

Sygn. akt XIV C 72/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jan Sterczała

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016 roku w P.

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **Towarzystwo (...) S.A. w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

J. Sterczała

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 20 stycznia 2015 roku powód K. B. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia powstania szkody do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w 2000 roku radca prawny J. G. udzielał mu konsultacji prawnych oraz przygotowywał mu pisma procesowe dotyczące prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. I Wydział Cywilny sprawy o sygn. I Nc 639/00. W powyższej sprawie radca prawny J. G. przygotował powodowi pismo – przesunięcie okresu opłaty sądowej od zarzutów w kwocie 1.382,60zł. Przedmiotowe pismo sporządzone zostało w sposób nieprawidłowy, albowiem radca prawny J. G. winien był jako profesjonalista wiedzieć, że termin 7 – dniowy do uiszczenia wpisu od zarzutów ma charakter ustawowy i nie podlega przedłużaniu ani skaraniu, ani też opłata nie podlega rozłożeniu na raty. Skutkiem tego było odrzucenie przez Sąd w sprawie I Nc 639/00 zarzutów od nakazu zapłaty i w konsekwencji doszło do uprawomocnienia się nakazu zapłaty. Ponadto, doradzając i przygotowując na rzecz powoda zarzuty od nakazu zapłaty radca prawny J. G. nie podniósł w piśmie zarzutu nieważności umowy w części co do zastrzeżenia nadmiernie wysokich odsetek ustawowych w wysokości 0,5% dziennie, czyli 182% rocznie od kwoty 24.906,31zł należności głównej. Brak postawienia zarzutu lichwiarskich odsetek miał także wpływ na przegranie przez powoda sprawy o sygn. I Nc 639/00. W związku z tym w świetle obowiązującego wówczas orzecznictwa Sądu Najwyższego, istniała realna i wręcz pewna szansa na obniżenie tychże odsetek. Dodatkowo z dokumentów dostarczonych do Sądu oraz przedstawionych przez powoda radcy prawnemu J. G. wynikało, że to powódka w sprawie I Nc 639/00 winna była zwrócić pozwanemu, to jest K. B. kwotę 832,80zł. Uprawomocnienie się ww. nakazu zapłaty doprowadziło w konsekwencji do powstania po stronie powoda szkody w postaci przejęcia na własność w drodze przybicia, przez R. K., powoda w sprawie I Nc 639/00, własności nieruchomości zapisanych w KW numer (...) i KW (...), położonych w P. przy ulicy (...), o wartości rynkowej w kwocie 220.000zł. Postanowienie o przysądzeniu ww. nieruchomości na

rzecz R. K. wydane zostało w dniu 29 stycznia 2009 roku, a zostało zaopatrzone w klauzulę prawomocności w dniu 6 kwietnia 2009 roku, W opinii powoda tę datę należy uznać za datę powstania szkody, od której należy liczyć bieg wymagalności jego roszczenia o odszkodowanie. Powód wyjaśnił, iż roszczenie swe wywodzi z działań podjętych przez radcę prawnego J. G. mających miejsce w roku 2000, a stanowiących nienależyte wykonanie zobowiązania.

W piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2015 roku powód sprecyzował żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 220.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 32).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że nie może budzić najmniejszych wątpliwości fakt, iż treść nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku daje jednoznaczne podstawy do ustalenia, że powiększenie się pasywów po stronie powoda nastąpiło w styczniu 2001 roku. Szkoda nastąpiła w chwili gdy powstał obowiązek zapłaty kwoty z nakazu zapłaty. Fakt ten miał miejsce w styczniu 2001 roku. Tym samym roszczenie odszkodowawcze powoda, powstałe w związku z rzekomo nienależytym wykonaniem umowy przez radcę prawnego J. G. stało się wymagalne również w styczniu 2001 roku – jako najwcześniejszym możliwym terminie. Wobec powyższego należy przyjąć, iż dziesięcioletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w styczniu 2001 roku, a zatem jego bieg upłynął najpóźniej w styczniu 2011 roku. Mając na względzie fakt, iż zgłoszenie szkody nastąpiło dopiero w 2013 roku nie doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował powództwo co do zasady jak i co do wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą: Firma Usługowo – Handlowa (...) Reklama i dystrybucja książek w 1998 roku nawiązał współpracę z R. K., z którą następnie w latach 1998 – 1999 zawarł dwie umowy mające regulować zasady tej współpracy w zakresie pozakięgarskiej sprzedaży i marketingu książek, które powód otrzymywał od R. K..

W dniu 23 sierpnia 2000 roku R. K. wniosła przeciwko K. B. pozew o zapłatę kwoty 24.906,31zł z odsetkami umownymi w wysokości 0,5% dziennie od kwot:

- 21.324,13zł od dnia 3 listopada 1999 roku do dnia zapłaty,
- 3.582,18zł od dnia 10 listopada 1999 roku do dnia zapłaty,

wraz z kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 14 września 2000 roku Sąd Rejonowy w B. Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt I Nc 639/00 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Po otrzymaniu ww. nakazu zapłaty powód udał się po poradę prawną do radcy prawnego J. G.. W ocenie powoda nie był on dłużnikiem R. K., a wręcz przeciwnie uważał, że to R. K. ma bałagan w dokumentach i niezasadnie domaga się od niego zapłaty, do tego tak wysokiej kwoty. Powód zwrócił się więc do J. G. o przygotowanie projektu zarzutów od nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku.

W ustawowym terminie K. B. wniósł zarzuty od ww. nakazu zapłaty.

W związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem w sprawie I Nc 639/00 powód wielokrotnie korzystał z porad prawnych radcy prawnego J. G. lub prosił go o przygotowanie projektów pism procesowych.

W toku sprawy, pismem z dnia 6 listopada 2000 roku K. B. zwrócił się do Sądu Rejonowego w B. z prośbą w sprawie przesunięcia okresu wpłaty kwoty 1.382,60 zł i nie odrzucanie zarzutów z powodu braku wpłaty, prosząc o wystawienie następnego terminu wpłaty.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2001 roku Sąd Rejonowy w B. w sprawie I Nc 639/00 odrzucił zarzuty K. B. z dnia 29 września 2000 roku wniesione przeciwko nakazowi zapłaty z dnia 14 września 2000 roku, albowiem pozwany pomimo wezwania nie uzupełnił braków formalnych zarzutów, jak też nie uścił wpisu od zarzutów.

Z uwagi na powyższe nakaz zapłaty z dnia 14 września 2000 roku uprawomocnił się, a w dniu 21 lutego 2002 roku na nakaz ten nadana została klauzula wykonalności.

dowód: umowa sprzedaży warunkowej (k. 208), umowa o współpracy w zakresie sprzedaży i marketingu (k. 224 - 225), pismo powoda z 31 lipca 2000 roku (k. 202), nakaz zapłaty (k. 12, 207), pismo K. B. z dnia 6 listopada 2000 roku (k. 13), postanowienie Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 stycznia 2001 roku (k. 14 - 16), pismo powoda z dnia 31 lipca 2000 roku (k. 195, 202), zarzuty od nakazu zapłaty (k. 196 - 201), zarządzenie w sprawie I Nc 639/00 (k. 203 - 204), pismo K. B. (k. 205 - 206), zeznania świadka J. G. (min. 00:04:52-00:36:29 k. 236v), zeznania świadka L. B. (1) (min. 00:37:57-01:00:32 k. 237), przesłuchanie powoda K. B. (min. 00:03:22-00:26:24 k. 262-262v)

W oparciu o tytuł wykonawczy stanowiący nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 września 2000 roku, sygn. akt I Nc 639/00, opatrzony klauzulą wykonalności, wskutek wniosku wierzyciela R. K. z dnia 9 sierpnia 2002 roku Komornik Sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w P. wszczął przeciwko K. B. egzekucję z nieruchomości. Postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez komornika pod sygn. akt II Km 1212/2002.

Pismem z dnia 17 lutego 2003 roku komornik zawiadomił dłużnika (powoda) o wszczęciu przeciwko niemu egzekucji i zajęciu nieruchomości. Jednocześnie pismem z tego samego dnia komornik wezwał dłużnika do zapłaty należności wskazując, iż na egzekwowaną kwotę składają się:

- 24.906,31zł – należność główna,
- 409,76zł – odsetki do 17 lutego 2003 roku i dalsze odsetki od 18 lutego 2003 roku po 0,34zł dziennie,
- 8.670,00zł – koszty procesu,
- 5.090,25zł - opłata egzekucyjna,
- 4.000,00zł – koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym,
- 12,00zł – koszty klauzuli.

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2003 roku komornik dokonał sprostowania zawiadomienia o wszczęciu egzekucji oraz wezwania do zapłaty należności w zakresie zaległości i ustalił, że zaległość dłużnika na dzień 24 lutego 2003 roku wynosi:

- 24.906,31zł – należność główna,
- 148.372,55zł – odsetki i dalsze odsetki od 23 lutego 2003 roku w wysokości 0,5% dziennie,
- 8.670,00zł – koszty procesu,
- 23.650,00zł - opłata egzekucyjna,
- 4.000,00zł – koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym,
- 12,00zł – koszty klauzuli.

W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego m. in. przeprowadzone zostały dwie licytacje nieruchomości powoda, jednakże nikt z zainteresowanych nie zaoferował ceny wywołania.

W dniu 4 sierpnia 2008 roku wierzyciel R. K. złożyła wniosek o przejęcie nieruchomości oraz uiściła rękojmię.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2009 roku Sąd Rejonowy w P. w sprawie o sygn. akt I Co 271/03 przysądził na rzecz R. K. prawo własności nieruchomości stanowiącej odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w P. przy ulicy (...), zapisanej w KW (...) Sądu Rejonowego w P. wraz z udziałem w wysokości 1/2 w prawie użytkowania wieczystego działek gruntu numer geodezyjny (...) (KW (...) Sądu Rejonowego w P.) i we współwłasności wspólnych części budynku, będącej przedmiotem przetargu w dniu 30 lipca 2008 roku, na skutek wniosku o przejęcie z dnia 4 sierpnia 2008 roku za cenę równą 2/3 sumy oszacowania, tj. kwotę 93.333,33zł, która została zapłacona gotówką do sumy 14.000,00zł, a w pozostałym zakresie przez zaliczenie wierzytelności przysługującej wierzycielce na poczet ceny. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się w dniu 6 marca 2009 roku.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2010 roku komornik na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. umorzył prowadzone przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne.

dowód: obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości (k. 17, 18), pismo R. K. z dnia 4 sierpnia 2008 roku (k. 19 - 20), postanowienie Sądu Rejonowego w P. z dnia 3 września 2008 roku w sprawie sygn. akt I Co 271/03 (k. 21), postanowienie Sądu Rejonowego w P. z dnia 29 stycznia 2009 roku w sprawie sygn. akt I Co 271/03 (k. 22 - 23), dowody wpłat (k. 193 - 194), dokumenty w aktach komorniczych o sygn. II Km 1212/2002, zeznania świadka J. G. (min. 00:04:52-00:36:29 k. 236v), zeznania świadka L. B. (1) (min. 00:37:57-01:00:32 k. 237), przesłuchanie powoda K. B. (min. 00:03:22-00:26:24 k. 262-262v)

Pismem z dnia 21 sierpnia 2013 roku powód skierował do pozwanego pismo, w którym zgłosił szkodę wyrządzoną mu przez nienależyte wykonanie obowiązków zawodowych przez radcę prawnego J. G.. W zgłoszeniu szkody podał, iż w 2000 roku radca prawny J. G. udzielał mu konsultacji prawnych i przygotowywał pisma procesowe w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. o sygn. akt I Nc 639/00. Na skutek przygotowania nieprawidłowego pisma z dnia 6 listopada 2000 roku, tj. prośby o przesunięcie okresu wpłaty wpisu od zarzutów zamiast wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, doszło do odrzucenia zarzutów od nakazu zapłaty. Powód podniósł, że gdyby doszło do rozpoznania zarzutów to sprawę by wygrał, albowiem z dokumentów, którymi dysponował wynikało, że to R. K. powinna mu zwrócić kwotę 832,80zł. Powód podniósł nadto, że radca prawny J. G. przygotował mu zarzuty od nakazu zapłaty i nie podniósł w nich zarzutu nieważności umowy z uwagi na nadmiernie wysokie odsetki umowne w wysokości 0,5% dziennie, czyli 182,5% rocznie od kwoty 24.906,31zł należności głównej. W związku z powyższym doszło do sprzedaży licytacyjnej przez komornika nieruchomości powoda, w związku z czym powód poniósł ogromne szkody.

W odpowiedzi pozwany poinformował powoda, że odmawia wypłaty odszkodowania, albowiem w sprawie doszło do przedawnienia roszczeń.

dowód: pismo powoda z dnia 21 sierpnia 2013 roku (k. 24 - 25, 99), pisma pozwanego z dni: 3 i 16 września 2013 roku (k. 28, 26 - 27, 98), umowa generalna z dnia 29 grudnia 1999 roku (k. 91 - 97, 104 - 110), dokumenty w aktach szkody pozwanego (k. 120 - 165)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie wskazanych wyżej dokumentów prywatnych i urzędowych, dokumentów zgromadzonych w aktach komorniczych o sygn. II Km 1212/2002, zeznań świadków J. G. i L. B. (2) oraz zeznań powoda K. B..

Zeznania świadków były wiarygodne, zasadniczo z ich treści wynika niewiele ponad to, co ustalić można było na podstawie dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda K. B. w zakresie przytaczanych przez niego okoliczności faktycznych (natomiast nie uwzględnił oceny prawnej tych zdarzeń dokonywanej przez powoda dokonując własnej interpretacji przepisów w tym zakresie).

Część faktów Sąd przyjął na podstawie dokumentów. W większości zostały one złożone do akt sprawy w kserokopiach. Zgodność tych kopii z oryginałami nie była jednak przez żadną ze stron kwestionowana i nie wywoływała wątpliwości Sądu. Dlatego Sąd uznał kopie za wiarygodne potwierdzenie istnienia oryginałów.

Dokumenty prywatne, na podstawie których dokonano ustaleń, nie wywoływały wątpliwości co do swojej prawdziwości i zgodności treści z prawdą. Nie były pod żadnym względem przez strony podważane. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodny materiał dowodowy. W ocenie Sądu godne zaufania były także dokumenty urzędowe. Zostały one sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, a to z niżej podanych przyczyn.

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) kwoty 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę przez J. G. ubezpieczonego przez pozwanego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC radców prawnych, wskazując, iż dochodzona kwota odpowiada wartości rynkowej nieruchomości, którą utracił w toku postępowania egzekucyjnego wskutek nienależytego działania radcy prawnego w prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniu cywilnym przed Sądem Rejonowym w B..

Pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda na podstawie art. 822 k.k., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia wskazać należy, iż stosownie do treści art. 819 § 3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Z kolei zgodnie z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Zasady przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym zostały przez ustawodawcę określone w art. 442¹ k.c.

Gdy chodzi o odpowiedzialność kontraktową, to dla wybranych stosunków prawnych z tego zakresu ustawodawca określił długość terminów przedawnienia roszczeń o wykonanie wynikających z nich zobowiązań, a czasami także moment, do którego należy liczyć termin ich przedawnienia się (np. art. 390 § 3, art. 541, art. 624 § 1 i 2, art. 646, art. 677, art. 719, art. 722, art. 778, art. 792, art. 803 § 2 k.c.), ale nie stworzył ogólnych przepisów, które by regulowały zasady przedawnienia roszczeń o wykonanie zobowiązania albo o naprawienie szkody wyrządzonej ich niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem. Co do zasady, do tych roszczeń muszą być zatem stosowane przepisy ogólne o przedawnieniu (art. 117 – 125 k.c.). Roszczenia o naprawienie szkody w reżimie kontraktowym przedawniają się zatem zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 117 i nast. k.c. Oznacza to przede wszystkim, że stosownie do art. 118 k.c. termin ich przedawnienia wynosi dziesięć lat, a ewentualnie – trzy lata, jeśli są one związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Początek biegu terminu przedawnienia tych roszczeń wyznacza natomiast art. 120 k.c., zwłaszcza § 1 zdanie drugie tego przepisu, zgodnie z którym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od

podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną naruszeniem zobowiązania powstaje nie wcześniej niż w momencie zrealizowania się wszystkich przesłanek, które w myśl art. 471 k.c. – decydują o jego powstaniu. Są nimi: naruszenie zobowiązania („bezprawność kontraktowa”) oraz wyrządzenie wierzycielowi szkody (art. 361 § 2 k.c.), pozostającej w związku przyczynowym z naruszeniem zobowiązania (art. 361 § 1 k.c.).

Zgodnie z generalną regułą ustaloną w art. 120 § zdaniem pierwsze k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne. Ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się jednak, że oznacza ono sytuację, w której dla uprawnionego (wierzyciela) otwiera się możliwość domagania się od zobowiązanego (dłużnika), by zaspokoił roszczenie, a zatem by zachował się zgodnie z treścią ciążącego na nim zobowiązania (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 199 roku, III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137, z 28 kwietnia 2004 roku, V CK 461/03, Lex nr 174217). Stan ten co do zasady, otwiera też drogę do skutecznego dochodzenia roszczenia przed sądem; zupełnie wyjątkowo ustawodawca pozwala na sądowe dochodzenie roszczeń niewymagalnych.

Termin, w którym dłużnik powinien spełnić należne wierzycielowi świadczenie określony został w art. 455 k.c. Na tle brzmienia tego przepisu trzeba rozróżnić sytuacje, w których wymagalne stają się roszczenia z zobowiązań terminowych oraz z zobowiązań bezterminowych.

Roszczenie odszkodowawcze ex contractu może powstać dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną jego przesłanki. Do jego powstania nie wystarczy samo naruszenie zobowiązania, lecz nadto jeszcze konieczne jest zaistnienie szkody pozostającej z nim w związku przyczynowym (art. 471 k.c.). Uwzględniając konstrukcję hipotetycznej wymagalności roszczenia o wykonanie zobowiązania bezterminowego, co której ustawodawca odwołuje się w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., należy stwierdzić, że chwilą, w której wierzyciel najwcześniejszym może wezwać dłużnika do zapłaty odszkodowania jest dzień, w którym doszło do spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W konsekwencji, w tym momencie rozpocznie się bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody ex contractu.

Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) rozpoczyna bieg od dnia wystąpienia szkody pozostającej w związku przyczynowym z tym zdarzeniem (art. 120 § 1 k.c.).

Powód w rozpoznawanej sprawie dochodził roszczenia wobec ubezpieczyciela o naprawienie szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego, na podstawie zawartej przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Roszczenie to ma wynikać ze szkody wyrządzonej nienależytym wykonaniem zobowiązania przez ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...) radcę prawnego J. G..

Mając na uwadze powyżej przedstawione rozważania, w ocenie Sądu początek terminu przedawnienia należy łączyć ze szkodą, której doznał powód. K. B., od otrzymanego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 września 2000 roku wniósł zarzuty. Z uwagi na fakt, iż w wyznaczonym terminie nie uzupełnił braków formalnych zarzutów, jak też nie uściłł wpisu od zarzutów, postanowieniem z dnia 4 stycznia 2001 roku Sąd Rejonowy w B. odrzucił zarzuty K. B. od nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku.

Roszczenie o naprawienie szkody staje się wymagalne najwcześniejszym w dniu, w którym powstaje szkoda, a nie w dniu nienależytego wykonania zobowiązania, gdyż nie zawsze powoduje ono szkodę, a możliwa jest sytuacja, że szkoda w ogóle nie powstanie. Początek terminu przedawnienia należy łączyć zatem ze szkodą.

Na skutek wydania prawomocnego postanowienia odrzucającego zarzuty K. B. od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w B. z dnia 14 września 2000 roku w sprawie I Nc 639/00, przedmiotowy nakaz zapłaty stał się prawomocny, a określone w nim kwoty należności głównej i odsetek stały się wymagalne. Wówczas skonkretyzowało się zobowiązanie powoda do zapłaty wskazanych w nakazie kwot. Powstał stan hipotetycznej wymagalności roszczenia odszkodowawczego, o której

mowa na gruncie art. 120 § 1 k.c. Wówczas zaistniał najwcześniejszy moment, w którym mógł on dochodzić zapłaty od pozwanego odszkodowania. Wtedy też rozpoczął bieg dziesięcioletni termin przedawnienia. Nie może bowiem budzić najmniejszych wątpliwości, iż treść nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 14 września 2000 roku daje jednoznaczne podstawy do ustalenia, że powiększenie się pasywów po stronie powoda nastąpiło w styczniu 2001 roku. Szkoda nastąpiła bowiem w chwili gdy powstał obowiązek zapłaty kwoty z nakazu zapłaty, co miało miejsce w styczniu 2001 roku. Wobec faktu, iż powód nie spełnił dobrowolnie obowiązku zapłaty sum wskazanych w nakazie zapłaty z dnia 14 września 2000 roku, na podstawie rzezonego nakazu zapłaty opatrzonego klauzulą wykonalności R. K. wszczęła przeciwko niemu egzekucję komorniczą. Gdyby nawet uznać, że powód nie miał wiedzy o dacie, w której dokładnie nakaz zapłaty uprawomocnił się, to o obowiązku zapłaty kwot wynikających z przedmiotowego nakazu zapłaty bezsprzecznie dowiedział się w lutym 2003 roku z otrzymanego od komornika zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. W toku postępowania egzekucyjnego powód częściowo zaspokoił roszczenie wierzyciela, co w konsekwencji doprowadziło do przejęcia przez wierzyciela nieruchomości powoda.

Sąd nie podziela stanowiska powoda, iż datą powstania szkody, od której należy liczyć bieg wymagalności jego roszczenia o odszkodowanie, jest data prawomocności postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości na rzecz R. K., tj. 6 kwietnia 2009 roku. Jeszcze raz podkreślić należy, iż przejęcie nieruchomości powoda przez R. K. nastąpiło wskutek braku zaspokojenia przez K. B. tego wierzyciela bezpośrednio po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku zarówno przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, jak i w jego trakcie.

Z powołanych wyżej względów należało uznać, że zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia okazał się zasadny. Roszczenie powoda przedawniło się bowiem w styczniu 2011 roku, a zgłoszenie szkody pozwanemu nastąpiło dopiero w 2013 roku. Przyjmując nawet termin korzystniejszy dla powoda, tj. luty 2003 roku kiedy to powód dowiedział się o wszczęciu przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, to szkodę zgłosił pozwanemu dopiero pismem z dnia 21 sierpnia 2013 roku, a więc również po upływie dziesięcioletniego terminu przedawnienia.

W tym stanie rzeczy uwzględniając powyższe zważyć należy, iż roszczenie powoda jako przedawnione nie mogło zostać uwzględnione.

Abstrahując od powyższego, Sąd nie podzielił również prezentowanej przez powoda w toku procesu argumentacji, że gdyby radca prawny J. G. w sporządzonych prawidłowo zarzutach od nakazu zapłaty zawarł zastrzeżenia co do nadmiernie wysokich odsetek umownych w wysokości 0,5% dziennie, powód miał realną i wręcz pewną szansę na obniżenie tych odsetek i wygranie sprawy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2005 roku w sprawie V CK 162/05 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż polskie prawo cywilne, poczynając od lat dwudziestych XX wieku, wprowadzało ograniczenia w kształtowaniu odsetek umownych. Po uchwaleniu Kodeksu cywilnego z 1964 roku, wydane z upoważnienia art. 359 § 3 tego kodeksu, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1964 roku w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych i maksymalnych zakazywało zastrzegania jak również pobierania odsetek wyższych niż 12% w stosunku rocznym. Rozporządzenie to zostało uchylone rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 marca 1989 roku w sprawie określania wysokości odsetek ustawowych.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia zaniechano normatywnego określania odsetek maksymalnych, co wynikało nie z aprobaty dla lichwy, ale z trudności spowodowanych szybko zmieniającą się inflacją jak również z tego że wydawało się, iż istnieją dostateczne zabezpieczenia zapobiegające skutecznemu zastrzeganiu odsetek w wysokości obrażającej dobre obyczaje. W kodeksie cywilnym istnieje nawet podwójne zabezpieczenie, jest bowiem art. 58 § 2 k.c. przypisujący skutek nieważności dla czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego oraz art. 353¹ k.c., który deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje jednocześnie, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współżycia społecznego.

W okresie, w którym przeciwko powodowi toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym w B., a następnie postępowanie egzekucyjne sądy uznawały, że zastrzeżenie odsetek w tak wielkiej wysokości jak 1% i 1,5% w stosunku

dziennym, a więc odpowiednio 365% i 547,5% w skali roku nie narusza zasad współżycia społecznego. Sądy dokonywały oceny zgodności takich umów z zasadami współżycia społecznego na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych wyprowadzonej z doświadczenia życiowego. Natomiast Sąd Najwyższy podnosił, iż zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, nie mającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiąganym w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 roku, IV CKN 85/00), co w ocenie Sądu Najwyższego wskazywało na potrzebę ustawowego określenia maksymalnych odsetek. Sąd Najwyższy wyrażał też stanowisko, iż postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c.). W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 stycznia 2003 roku w sprawie II CKN 1097/00 (publ. OSNC 2004/4/55, OSP 2004/4/52, Wokanda 2003/9/6, Biul.SN 2003/7/9, M.Prawn. 2003/19/891) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż odsetki stanowią sankcję dla dłużnika za sam fakt niespełnienia świadczenia w terminie, chociażby dłużnik nie popadł w zwłokę, oraz wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy wierzyciela, niemniej w okresach występowania wysokiej inflacji, oprócz funkcji tradycyjnych (dyscyplinującej i kompensacyjnej), pełnią także funkcję czynnika waloryzującego świadczenie główne (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 133 i wyrok z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158). Ustawodawca, określając w kolejnych rozporządzeniach, począwszy od rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 marca 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. Nr 16, poz. 84 ze zm.) wysokość odsetek, niewątpliwie brał pod uwagę zarówno ich funkcje, jak i uzasadniony interes wszystkich podmiotów obrotu gospodarczego. Należy jednak zauważyć, że nieważność bezwzględna umowy z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego istnieje z mocy prawa w zakresie ustalonym przez sąd. Może się więc niekiedy okazać, że zastrzeżone w umowie odsetki są rażąco wygórowane tylko w pewnym zakresie, a w pozostałej części, wyższej od ich ustawowej wysokości, nie są nadmierne. Za stanowiskiem tym przemawia także to, że ustawodawca rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 października 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. Nr 55, poz. 338) uchylił regulację o odsetkach maksymalnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ówczesną linię orzecniczą sądów powszechnych i Sądu Najwyższego nie sposób obecnie jednoznacznie i kategorycznie stwierdzić, czy brak podniesienia zarzutu lichwiarskich odsetek w zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku miałyby wpływ na przegranie przez powoda sprawy o sygnaturze I Nc 639/00.

Podnieść należy, iż w pierwotnym wymiarze zobowiązanie powoda wynosiło na dzień uprawomocnienia się nakazu zapłaty 24.906,31zł wraz z odsetkami oraz kosztami zastępstwa procesowego. Zaniechanie płatności przez kolejne lata kwot wskazanych w nakazie doprowadziło do znacznego powiększenia zobowiązania powoda. Nawet gdyby przyjąć, iż Sąd Rejonowy w B. zmniejszyłby wysokość należnych odsetek, to z całą pewnością nie miało by to wpływu na powstrzymanie egzekucji z nieruchomości, wobec faktu zaniechania spłaty długu przez powoda. Powyższe bezspornie należy kwalifikować jako okoliczność, która przerywa łańcuch przyczynowo – skutkowy rzekomego niewłaściwego działania radcy prawnego J. G., gdyż to powód jest odpowiedzialny za powstanie tak znacznego zwiększenia rozmiarów szkody.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 stycznia 2001 roku w sprawie I Nc 639/00 wynika, iż przyczyną odrzucenia zarzutów K. B. od nakazu zapłaty z dnia 14 września 2000 roku było nieuzupełnienie przez niego braków formalnych tych zarzutów nie tylko poprzez nieuiszczenie wpisu od zarzutów lecz również niepodpisanie zarzutów i niedostarczenie odpisu zarzutów wraz z kompletami załączników.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając tymi kosztami powoda, jako stronę przegrywającą proces. Na zasądzoną na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł składało się wynagrodzenie reprezentującego stronę pozwaną adwokata ustalone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 461), tj. § 6 pkt 7.

SSO Jan Sterczała